Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.

Cena numeru 20 gr.

WYCHODZI W KAŻDĄ ŚRODĘ i SOBOTĘ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: TARNOWSKIE GÓRY, RYNEK 13. — TEL. 1034

REKLAMY: 0,20 zł za 1 łam. wiersz mm OGŁOSZENIA według umowy.

Rok III — Tarnowskie Góry, dnia 22. czerwca 1932 r. — Nr. 50

Zakończenie sensacyjnego procesu

o przemyt części maszyn dla Sosnowieckiego Tow. Rur i Żelaza w Sosnowcu

Moreau skazany na 200 tys. zł. grzywny. Sosnowieckie Tow. na 150 tys, Kostrzewa i Bem — wolni.

Proces o przemycanie maszyn drukarskich?

Katowice, 20 czerwca.

Wczoraj przed wydziałem karno-skarbowym Sądu Okręgowego w Katowicach pod przewodnictwem prezesa dr. Herlingera, w asyście sędziów dr. Gronowskiego i Mischke, zakończył się sensacyjny proces przeciwko Achilessowi Moreau, znanemu aferzyście, który po zdefraudowaniu w „Polskim Lloydzie" dwustu tysięcy złotych, zbiegł do Legji Cudzoziemskiej, Franciszkowi Kostrzewie, deklarant f-y M. de Brousse, skazanym swego czasu każdy na zapłacenie po 736 tysięcy zł. grzywny za przemyt z Angji dla Sosnowieckiego Tow. Rur i Żelaza w Sosnowcu części maszyn. Moreau zaś skazany był na 840 tys. zł. Główny oskarżony Achiles Moreau oczywiście na rozprawę się nie stawił, natomiast oskarżonych Kostrzewę i Bema bronił mecenas dr. Baj, Tow. Sosnowieckie Rur i Żelaza zastępowali adwokaci Neufeld i Kaliski. Moreau bronił adwokat Gaski z Warszawy.

W wyniku rozprawy wobec udowodnienia, iż Sosnowieckie Tow. Rur i Żelaza dopuściło się przemytu narażając, Skarb Państwa na straty — Sąd skazał Tow. na zapłacenie 150.000 zł. grzywny, zaś Achilesa Moreau, który był głównym sprawcą przemytu, skazano na 200 tys. zł. grzywny z zamianą na więzienie, licząc po 750 zł. każdy dzień. Kostrzewa i Bem zostali uwolnieni.

Podobny sensacyjny proces o przemycanie maszyn drukarskich z Bytomia do Radzionkowa odbędzie się w krótkim czasie w Tarnowskich Górach. W aferę przemytniczą wmieszani są jak wiadomo naczelnik gminy p. Ziętek oraz aptekarz p. Gajdas, którzy nietylko części maszyn ale nawet całą drukarnię wspólnie z komisarzem straży gran. p. Krogulskim zdołali przemycić przez zieloną granicę. Znacznie większa kara czyli grzywna pieniężna od tej nałożonej przemytnikom sosnowieckim oczekuje sanacyjnych posłów w Radzionkowie. Wszelkie pogłoski, jakoby przemytnicy Radzionkowscy uzyskali dodatkowe

„zezwolenie na przemycanie maszyn drukarskich"

są fałszywe, albowiem zasięgliśmy informacyj u miarodajnych władz o wyniku dochodzeń. Znamy przecież ustawę karno-skarbową, której komentarz nawet nic o tem nie mówi, jakoby przemytnicy, należący do obozu sanacyjnego, uzyskać mogliby ulgę lub też zezwolenie władz państwowych na dokonanie przemytu. Na wyrok sądowy w aferze Radzionkowskiej publiczność z całego wojew Śląskiego jest bardzo ciekawa.

—0—

Reperujcie i odnawiajcie wasze kamienice!

W ubiegłą niedzielę wydarzył się przy ul. Dworcowej wypadek, który winien być na przyszłość przestrogą dla wszystkich właścicieli domów. Spróchniała i sama od siebie krusząca się część muru z fasady u dachu kamienicy właśc. p. Kapicowej runęła na chodnik. Na szczęście o tym czasie nikt w tem miejscu nie przechodził i temsamem uniknęło się nieszczęścia. Jak nam donoszą, Policja budowlana zamierza w krótkim czasie przystąpić do lustracji wszelkich budynków i w wypadkach zachodzącej potrzeby zmusić odnośnego właściciela kamienicy do odrestaurowania budynku.

Każdy inwalida, wdowa, rodzice i sieroty

we własnym interesie winien należeć do

ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH R. P.

Kto jeszcze nie jest członkiem, niech to natychmiast uczyni. Grupy Związku istnieją: w Tarn. Górach, Radzionkowie, Rojcy, Suchej Górze, Kozłowej Górze, Nakle, St. Chechle i Piasecznej.

Nowa ustawa o państw. służbie cywilnej.

Czy to tylko pogłoski?

W kołach urzędniczych utrzymują się uporczywe pogłoski, że w najbliższym czasie ukaże się dekret Prezydenta Rzplitej, zmieniający częściowo ustawę o państwowej służbie cywilnej. Według tych pogłosek nastąpić ma oddzielenie grupy uposażeń od stopnia służbowego, natomiast uposażenie ma być przywiązane do stanowiska służbowego faktycznie pełnionego przez urzędnika.

Zapowiedź nowych opłat na bezrobotnych.

We czwartek odbyło się w prezydjum Rady min. likwidacyjne posiedzenie naczelnego komitetu do spraw bezrobocia. W miejsce zlikwidowanego komitetu powołana będzie do życia nowa instytucja dla niesienia pomocy bezrobotnym w okresie przyszłej zimy. Do dyspozycji nowej organizacji oddane będą dochody z utrzymanych w mocy do wiosny 1933 r. dodatkowych opłat kolejowych, telefonicznych, i radjowych.

W przewidywaniu, że dochody z tych źródeł nie pokryją wydatków, należy się liczyć z wprowadzeniem nowych opłat dodatkowych o charakterze publiczno-prawnym na ten cel. Zakres i wysokość nowych opłat na rzecz bezrobotnych jest przedmiotem rozważań kół rządowych.

Ważne dla byłych członków niemieckich bractw górniczych.

Układ między Spółką Bracką a Bractwem Górniczem Rzeszy (Reichsknappschaft) w sprawie uiszczenia zaległych uznaniówek upływa z końcem bieżącego miesiąca. Na dalsze przedłużenie tego układu Zarząd Bractwa Górniczego Rzeszy się nie zgodził, natomiast ustalił przez uprzejmość termin prekluzyjny do zapłaty zaległych uznaniówek, upływający z końcem bieżącego roku

Zarząd Spółki Brackiej, zajmując się tą sprawą na posiedzeniu z dnia 13 b. m. przedłużył ze swej strony istniejący dotąd układ w dotychczasowym trybie tymczasem o dalsze pół roku, t. j. narazie do końca bieżącego roku.

Ponieważ według przedstawionej wyżej decyzji Bractwa Rzeszy należy się liczyć z tem, że Bractwo Rzeszy na dalsze odroczenie spłaty zaległych uznaniówek ponad koniec bieżącego roku się nie zgodzi, przeto dawniejsi członkowie bractw niemieckich zamieszkali obecnie w Polsce powinni być przygotowani na konieczność spłaty swych zaległych uznaniówek najpóźniej w grudniu br., gdyż nie wiadomo, czy do tego czasu wejdzie w życie umowa polsko-niemiecka o ubezpieczeniu społecznem z dnia 11 czerwca 1931 r. przewidująca pod pewnemi warunkami całkowite umorzenie zaległych uznaniówek. Umowa ta została wprawdzie już zatwierdzona przez polskie ciała ustawodawcze, natomiast parlament niemiecki dotychczas swojej zgody nie wyraził.

Ze względu na stosunkowo wysoką kwotę, która tu wchodzi w rachubę, — przeciętnie może ona wynosić 100 a w niektórych wypadkach sięgnie nawet do 150 złotych — leży w najżywotniejszym interesie byłych członków niemieckich bractw górniczych, zawczasu potrzebne na ten cel pieniądze odkładać, ażeby móc je najpóźniej w grudniu b. r. do danego bractwa niemieckiego przekazać,

gdyż inaczej grozi utrata wszystkich wysłużonych ekspektatyw niemieckich.

Bliższych informacyj mogą zainteresowani zasięgnąć u właściwego starszego brackiego, w organizacjach i związkach zawodowych i ostatecznie w Administracji Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach.

Łaźnia wspólna (Familienbad).

Jeden z naszych radnych, nie znając prawdopodobno obecnego ciężkiego kryzysu gospodarczego i zadłużenia miasta wymyślał sobie nowy projekt i kosztem obywateli urządzić zamierza w Czarnej Hucie kąpiel wspólną takzw. „Familienbad". Obecne czasy są za ciężkie, abyśmy mogli marzyć o jakichś przyjemnościach familijnych w łaźni w Czarnej Hucie. Tego rodzaju projekt Rada Miejska winna bez namyślenia się odrzucić i odłożyć do czasów lepszych, zaś odnośnemu radnemu, który życzy sobie taki „Familienbad" polecamy, aby go sobie urządził nad Brynicą w zaciszach drzew liściowych, gdzie tanim kosztem „bawić się będzie mógł z jego familją na swój sposób"

Zgłoszenie z Urzędu stanu cywilnego (od 10 VI do 16 VI 1932.)

urodz. syn: pracownik Roman Wieczorek.

urodz. córka: plutonowy zawodowy 11 pułku piechoty Stanisław Pałczyński, pracownik Wiktor Foks, kupiec Dawid Hersch Igel.

śluby: właściciel zakładu malarskiego Antoni Myśliwczyk-Ema, Marja Kupka, właściciel składufarb LeiserRiegielhaupt-Łaja Hamburgówna,

zgony: Ludwina Odojowa; z domu Gniełczyków, (66 lat i 9 miesięcy), bez zawodu Anna Michelówna, (49 lat,) dziecko Józef, Konrad Wylenzek, (1 rok i 4 miesięcy).

—0—

Powołanym na ćwiczenia wojskowe nie wolno wymawiać pracy.

Z racji zbliżającego się okresu ćwiczeń wojskowych letnich warto przypomnieć, że na mocy art. 29 rozp. z r. 1928 wymówienie pracy pracownikowi umysłowemu „nie może nastąpić podczas odbywania ćwiczeń" a robotnikowi „w czasie między chwilą powołania na ćwiczenia, a końcem tych ćwiczeń". Wyjaśnienie to jest ważne dla pracowników, ponieważ niektórzy pracodawcy uważają, iż w okresie otrzymania zawiadomienia a samem rozpoczęciem ćwiczeń wymówienie jest dopuszczalne.

Porządek nabożeństw kościelnych (od 23 do 26 czerwca 1932r.)

Czwartek o godz. 6,15 msza św.; o godz. 7,15 msza św.

Piątek o godz. 6,15 msza św.; o godz. 7,15 za d. śp. Jana Schneidra.

Sobota o godz. 6,15 msza św.; o godz. 7,15 za roczne dziecię Elżbiety (niem.)

Niedziela o godz. 6,45 Kapitulna, o godz. 8,30 na cześć św. Alojzego z Kongregacji Marjańskiej; o godz. 10 w int. Kongregacji Marjańskiej (niem.) o godz. 11,30 Parafjalna.

Obchód rocznicy 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski w Tarnowskich Górach.

Rocznicę 10-lecia przyłączenia Górnego Śląska do Polski obchodzono w Tarn. Górach bardzo uroczyście. W niedzielę rano o godz. 9,30 zaczęły się zbierać na ul. Sobieskiego różne związki i towarzystwa, aby wziąć udział w tem święcie Górnego Śląska. Przedstawiciele miejscowych związków i organizacyj z sztandarami, hufce szkolne, dziatwa, wszystko to w karnym ordynku wymarszerowało z placu zbiórki w kierunku kościoła parafjalnego. Wielka ilość powstańców z siedmioma sztandarami manifestowała na ulicach miasta, że to, co zdobyli dla Macierzy przed 10-laty, dzisiaj utrzymają silną ręką przed wszelkiemi zakusami odwiecznego wroga. Niezliczone rzesze ludności, biorące udział w pochodzie wykazały dobitnie, jak polskim jest nasz powiat.

Mszę św. celebrował ks. katecheta Sawicki w asyście ks. ks. Bednorza i Brzozy. Patrjotyczne kazanie wygłosił ks. prof. Bednorz. Po uroczystem nabożeństwie złożono wieniec na tablicy poległych powstańców, gdzie przemówił p. Zejer, prezes Związku Powstańców Śląskich. Następnie p. Starosta Korol w towarzystwie dowódców oddz. wojska stacjonowanych w Tarn. Górach odebrał defiladę, poczem powstańcy udali się do Hotelu pod Lipami na uroczystą akademję. Na akademji przemówił najpierw przewodniczący pow. Zarządu Zw. Powstańców Śl. p. Zejer, określając charakter dzisiejszej uroczystości. Następnie p. Starosta Korol w podniosłych słowach wykazał, czem to święto winno być dla całego narodu i jak wielką jest konieczność zgody i jedn. narodowej, specjalnie w dzisiejszej chwili. Przy tej sposobności wypowiedział p. Starosta parę gorzkich słów pod adresem tych, którzy nie brali udział w defiladzie i rzekomo wyłamują się z karności społeczno-narodowej. Niestety przyznać musimy, że tego roku wypadek ten miał miejsce. Kto jednakże ponosi winę dla tego rodzaju wyłamania się z karności społeczno-narodowej? Nie można przecież wymagać jednomyślności i podporządkowania się ludności, jeżeli do komitetu honorowego nie wciągnięto ludzi, którzy przed 10-laty wojsko wprowadzali do tut. powiatu. Ten brak zasłużonych pracowników plebiscytowych w komitecie honorowym każdy zauważył. Czy dalej było w porządku, iż Tow. Sokół, pionier polskości na Śląsku, to towarzystwo, z którego każdy powstaniec i każdy Polak wyrósł, w pochodzie postawiono aż na szary koniec? Czy dalej należy akceptować, że dla grona sędziowskiego nie było możliwem odnaleźć miejsca w pochodzie? Nic dziwnego, jeżeli niektóre związki nie brały wtedy udziału w defiladzie, zwłaszcza kiedy zauważyli na trybunie aptekarza p. Gajdasa, który zawikłany jest w aferę przemytniczą. W porządku jest, jeżeli na trybunie przeznaczonej dla odbierających defiladę stał p. Starosta Korol w otoczeniu dow. pułków i pow. prezesa Zw. Powst. Śl. Pytamy się, co za władzę przedstawia sanacyjny poseł p. Syska? Może został tam dotąd wydelegowany z ramienia b. pracowników plebiscytowych? A więc, trudno, jeżeli zaszedł wypadek przy tegorocznej uroczystości, który nie powinien mieć miejsce.

Po akademji powstańczej udekorował p. Starosta przy obecności obuch dow. pułków wraz z korpusem oficerskim i wszystkich zebranych zasłużonych powstańców Gwiazdą Śląską i Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności. Gwiazdę Śląską otrzymali pp. Stochniol, Szweda Maciej, Skrzypulec Jakób, Cebula Józef, Roode, Spruś Paweł, Kowalczyk Marcin, Lazar, Tobor Franciszek, Tobor Józef i Hadyk Jerzy. Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności otrzymali: pp. Flak Bernard, Nowak Jan, Wolski Jan i Wodecki Józef. W podniosłem nastroju przy dźwiękach hymnu narodowego zakończona została uroczystość około godz 15-tej. Przez cały czas pochodu defilady i akademji przygrywały trzy orkiestry kolejarzy z Tarn. Gór, z Strzybnicy i Radzionkowa.

Imponująca akademja Partji Chrześc. Demokracji

odbyła się tego samego dnia wieczorem o godz. 19,30 w wielkiej sali Domu Ludowego. Szczelnie nabita ludnością duża sala oraz poboczne apartamenty w Domu Ludowym jest najlepszym dowodem przywiązania ludu śląskiego do ich wodza Wojciecha Korfantego. Punktualnie o godz. 19,30 zagaił przewodniczący p. Rowiński akademję na pięknie udekorowanej scenie, gdzie umieszczony był portret Korfantego i oddał głos posłowi na Sejm Śl. p. Drowi Hagerowi. W wspaniałych jego wywodach o znaczeniu tego święta nie zapomniał też poświęcić kilka słów wielkiemu bohaterowi i synowi ludu śląskiego p. Korfantemu, człowiekowi, który nas przecież prowadził do Polski. Zaledwie wypowiedział p. Dr. Hager godność naszego wodza, to ogarnął prawdziwy szał entuzjazmu ludność i przez burzę oklasków dała wyraz wielkiego przywiązania do naszego wodza p. Korfantego.

Po referacie p. posła Dra Hagera, któremu publiczność owacyjnie dziękowała za jego wywody, wygłosił deklamację p. Dziwis na temat „Lat 10 minęło" następnie uczeń Szkoły Górn. p. Mainka wygłosił deklamację „Pieśń nad Odrą" wszystko z utworu p. Nowaka. Jak zwykle i tym razem wywiązał się wspaniale nasz męski chór kolejowy pod batutą p. Gzella. Odśpiewał „Sztandary polskie w Kremlu", Hymn Górnoślązaków, i Rotę Ślązaków. Deklamację „sursum corda", utworu p. Ryszarda Kiszki, wygłosił p. Skupiński Wacław. Występy naszych Sokołów wzbudziły u publiczności ogólny zachwyt. Podczas akademji przygrywała orkiestra mandolinowa „Jaskółka" pod kier. dyr. p. Danajewskiego. Wspólnem odśpiewaniem „Roty" zakończono akademję.

Próbny alarm straży pożarnej.

W wtorek rano przybył z Śl. Urzędu Wojew. p. radca Jaśkiewicz oraz naczelnik Wydziału Wojskowego p. Wróbel do tut. Starostwa celem przeprowadzenia lustracji, która wypadła doskonale. P. radca Jaśkiewicz zarządził próbny alarm miejscowej straży pożarnej. Objektem pożaru wyznaczono tymrazem budynek p. Pelkego na Nowym Rynku. Od czasu zawiadomienia do chwili przybycia straży pożarnej na miejsce wypadku upłynęło zaledwie kilka minut. Lustrator stwierdził, iż tarnogórska straż pożarna pod komendą p. st. sekr. Józefa Cebuli pod każdym względem stoi na wysokości swych zadań. P. naczelnik Wróbel był p. i. również obecnym przy komisji poborowej.

„Deutschland über alles".

Obecnie odbywają się pobory wojskowe. Tradycyjnym i utartym zwyczajem jest, po ustaleniu zdatności na wojaka, że poborowi się mocno podgazują, przyczem tracą umysł i czasem opanowanie nad sobą. Zdarzył się w poniedziałek wypadek, iż kilku z tych poborowych a mianowicie: Paruzel Augustyn, Maligłówka Wilhelm, Żyłka Raymont, Kozubek Szymon i Konopka Franciszek, wszyscy z Rybnej, zaśpiewali sobie na Rynku prowokacyjną pieśń „Deutschland über alles". Policja zabrała tych niepożądanych niemieckich śpiewaków na odwach, gdzie pozostali aż do wytrzeźwienia. Jak fama głosi, niektórzy z tych prowokatorów mają należeć, czy też należeli nawet do związku Strzelców. To należałoby oczywiście nasamprzód zbadać.

Lojalność obywatelska.

Przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że wszyscy obywatele Rzeczyspljtej bez względu na narodowość starają się zawsze okazać swoją lojalność w dniach święta państwowego, czy narodowego w ten sposób, że bądź dekorują odpowiednio swoje okna, bądź tez wywieszają chorągwie o barwach państwowych. Specjalnie kupcy wszelkich kategorji winni choćby w ten sposób na zewnątrz wobec Państwowości, której są obywatelami postąpić.

Tak się dzieje w każdem Państwie — tak winno się dziać i w wolnej Polsce.

Inaczej jednak się dzieje w wolnem mieście górniczem Tarnowskie Góry.

Wystarczyło przejść się w dniu obchodu dziesięciolecia przyłączenia Śląska do Macierzy, po rynku czy ulicy Krakowskiej lub Kolejowej. I cóż tam ujrzeliśmy?

Kilka składów udekorowanych bardzo pięknie, wśród których pierwsze miejsce bezspornie zajął p. Słomka z dekoracją swego składu tytoniowego. Dalej uwydatniają się ładne dekoracje w drogerji p. Szulgita, p. Pietruchy, księgarni p. Nowaka i kilku innnych, nie mówiąc oczywiście o budynku starostwa czy urzędu pocztowego. Pozatem widzieliśmy szereg domów ozdobionych chorągwiami o barwach państwowych. Nie wszyscy jednak właściciele domów i mieszkań poczuwali się do tego obowiązku. Jedni z lojalności dla „Vaterlandu" — inni z lenistwa.

Fakt ten wymaga nietylko ostrego napiętnowania, ale też i reakcji naszego Społeczeństwa.

Nie będziemy wspominać o tych, którzy „od niechcenia", tak dla pozoru wystawili w składzie bądź jakiś nieznaczny obrazek, bądź też parę malutkich chorągiewiek, aby w ten sposób na obie strony manifestować swoją lojalność. Ci przynajmniej próbowali dochować pozorów.

Na specjalne uwzględnienie jednak zasługują ci, którzy mając od Państwa koncesje rządowe, nie chcieli nawet pozorów przyzwoitości zachować. Nie-

Napisał ks. Michał Brzoza.

Międzynarod. Kongres Eucharystyczny.

Jak nas prasa katolicka informuje, przedstawiciele całego świata katolickiego biorą udział w wszechświatowej manifestacji na cześć Chrystusa Króla utajonego w Przen. Sakr. Ołtarza. A jest nią 31-szy Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Dublinie, stolicy Irlandji, który się rozpoczął w sobotę 18 czerwca br. i gdzie Jezusowi Eucharystycznemu hołd składają przedstawiciele wszystkich narodów katolickich całej kuli ziemskiej. Nie brak tam i naszego narodu, bo przecież „Polonia semper fidelis". Na Kongres ten wyjechała polska pielgrzymka z J. Em. Ks. Prymasem Kard. Hlondem na czele. Udał się na Kongres także i miejscowy proboszcz Ks. prałat Lewek jako delegat Śląska. Tego Kongresu chcemy my wszyscy być uczestnikami, choć tylko duchowemi. Ale najpierw dajmy sobie odpowiedź na pytanie: „Co to jest Kongres Eucharystyczny? Jakie jego znaczenie?"

Aby zrozumieć istotę Kongr. Euchar., należy sięgnąć do przeszłości i przeglądnąć pokrótce jego historję. W roku 1871 gromadka francuskich katolików w małem miasteczku Lille w Francji zorganizowała publiczną manifestację dla uczczenia Jezusa Chrystusa utajonego w Przenajśw. Sakramencie Eucharystji. Celem tej uroczystości było publiczne okazanie katolickiej miłości, wierności dla Przen. Hostji, propagowanie większej miłości dla utajonego w tabernakulum Boga i przebłaganie Go za wszystkie zniewagi wyrządzone Mu przez wrogów.

Był to pierwszy Kongres Eucharyst.

Czwarty Kongres Eucharystyczny, który się odbył w Fryburgu w Szwajcarji, przybrał charakter międzynarodowy i bardzo poważny. A brali w nim udział katolicy z wszystk. części Europy.

W roku 1888 odbył się Kongres Eucharystyczny w Paryżu, w pamiętnej bazylice Przenajśw. Serca Jezusowego w dzielnicy Montmartre.

Dwudziesty trzeci Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Wiedniu od 12—15 września 1912 jest jeszcze w naszej pamięci. Wielka wojna światowa przerwała urządzanie Kongresów, lecz zwołano je natychmiast po jej ukończeniu i utrwaleniu pokoju. Pierwszy Kongres Eucharystyczny po wojnie wszechświatowej odbył się w Rzymie pod protektoratem łaskawie nam panującego Ojca św. Piusa XI, a w roku 1924 w Amsterdamie w Holandji. Po Kongresie Amsterdamskim udało się Arcybiskupowi Chicagoskiemu J. Em. Ks. Kardynałowi Mundeleinowi otrzymać pozwolenie na urządzenie 28-go Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Chicago w roku 1926.

Kongres Eucharystyczny w Chicago, którego byłem uczestnikiem, rozpoczął się dnia 20-go czerwca 1926 go roku przystąpieniem miljona katolików do Stołu Pańskiego.

Pierwszy dzień Kongresu uczynił z czteromiljonowego miasta Chicago widownię najwspanialszej i najbardziej nastrojonej demonstracji religijnej, jaka kiedy miała miejsce na ziemi amerykańskiej. W takich rozmiarach nie będzie może już nigdy coś tego rodzaju na kuli Ziemskiej. Z czterech krańców ziemi miljony mężczyzn i niewiast wierzących zebrało się w Chicago, ażeby kornie czcić Sakramentalną obecność Tego, który przyszedł wzywać nie sprawiedliwych ale grzeszników do pokuty.

Otwarcie Kongresu nastąpiło w katedrze chicagoskiej powitaniem J. Em. Ks. Kardynała Bonsano, osobistego przedstawiciela Ojca św. Następnego dnia w poniedziałek 21-go czerwca odbyło się w Stadjonie na Polu Wojskowem w parku Granta pierwsze ogólne zebranie Kongresu o godz. 10-tej rano.

Najpotężniejszą i najwspanialszą uroczystością tego dnia była „Msza Anielska" którą śpiewał chór składający się z 62,000 (słownie: sześćdziesiąt dwuch tysięcy) dzieci rasy białej i murzyńskiej ubranych w biel i złoto a ustawionych w środku Stadjonu. Oprócz dzieci zgromadziło się tu jeszcze przeszło 150.000 uczestników. Kazanie o modlitwie wygłosił Arcybiskup z Baltimore. Najwznioślejszą chwilą tego dnia było udzielenie błogosławieństwa papieskiego przez Ks. Kard. Bonsano.

Trzeci dzień Kongresu, wtorek, przeszedł do historji jako dzień olbrzymiego tryumfu niewiasty katol., który był poświęcony. Przeszło ćwierć miljona kobiet, w tem blisko 20.000 Sióstr zakonnych, stało wewnątrz i zewnątrz bram Stadjonu. Powszechna opinja zgadzała się w przekonaniu, że słońce nigdy nie złociło swoim blaskiem majestatyczniejszego hołdu żarliwości i nabożności — niż był hołd oddany przez niewiasty Królowi Eucharystycznemu. Zaiste dzień ten był Dniem Niewiasty! Była to jedyna w historji chrześcijaństwa manifestacja

Ciąg dalszy nastąpi.

stety musimy stwierdzić z żalem, że i kilka firm niewątpliwie polskich zaniedbało tego obowiązku. To kładziemy jednak tylko na karb niedbalstwa kierowników przedsiębiorstwa.

Miejmy nadzieję, że na przyszłość pod tym względem niecoś się zmieni. Obowiązek organów miejskich jest, dopilnować takich rzeczy.

Z życia naszych harcerzy.

Jak wiadomo, Komenda Hufca Tarnogórskiego Z. H. P. urządziła w dniach 11 i 12 bm. na placu ćwiczeń wojskowych przy Rudnych Piekarach pod protektoratem pana Starosty Korola zlot hufca Tarnogórskiego, który dał świadectwo tężyzny i żywotności ruchu harcerskiego i pokazał ludności technikę harcerską, jako też zdrową i czystą wzniosłą myśl harcerstwa polskiego. Udział harcerzy w tym zlocie był bardzo liczny. Oprócz jedenastu drużyn tut. hufca przybyły na zlot także drużyny żeńskie oraz jedna drużyna z Bytomia i jedna z Szarleja. Razem przybyło około 250 harcerzy i 50 harcerek. Obóz, planowo i wzorowo urządzony obejmujący 9 namiotów, kaplicę i wieżę sygnałową, był zwiedzany przez obydwa dni przez licznych gości i przyjaciół harcerzy. P. i. zwiedzili obóz pp. starosta Korol, wicestarosta Dzik, wizytator chorągwi podharcm. Nowakowski z Katowic, przew. ks. prob. Danecki, insp. Bacik i i. Najpiękniejszą chwilą uroczystości było nabożeństwo w kościele w Bobrownikach, odprawione w intencji harcerzy przez przewielebnego ks. Daneckiego, który wygłosił okolicznościowe kazanie dla harcerzy. Podczas nabożeństwa ministrantowali harcerze w mundurach, zaś drużyna z Bobrownik przystąpiła gremjalnie do stołu Pańskiego. Po nabożeństwie drużyny udały się w spaniałym pochodzie przez Bobrowniki i Rudne Piekary do obozu, poczem nastąpiła przerwa obiadowa. Po południu odbyły się przy licznym udziale publiczności zawody harcerskie i sportowe oraz gry i zabawy młodzieży harcerskiej, które zakończono zwijaniem obozu i śpiewami przy ognisku. Przy ognisku komendant hufca p. Kaleta odebrał przyrzeczenie harcerskie od 30 harcerzy, poczem odśpiewano wspólnie Rotę. Wspólną modlitwą przy kapliczce obozowej zakończono późnym wieczorem zlot, który nietylko naszym harcerzom, ale i wszystkim, którzy w nim brali udział, na długo pozostanie w miłej pamięci.

—0—

Wycieczka Tow. Sokół.

Po myśli zapowiedzi urządza Tow. Gimn. Sokół w przyszłą niedzielę wycieczkę na furmankach do Zielonej. Zbiórka uczestników rano o godz. 8-mej na Nowym Rynku.

Zniżka płac pracowników komunalnych.

Min. Spraw Wewn. rozesłało okólnik do samorządów, w którym poleca rozciągnąć na pracowników komunalnych. obniżkę płac o 10 proc. analogicznie do urzędników państwowych. Redukcja ma nastąpić już od 1 lipca br. Okólnik zaznacza, że związki komunalne których budżety nie dają deficytu mogą sumy uzyskane z 10 proc. obniżki uposażeń obrócić na świadczenia na rzecz pracowników w postaci czasowych dodatków i renumeracji, zwrotu wpisów szkolnych itp. Jest to już druga ogólna obniżka płac pracowników komunalnych. Niestety! —

Włamanie.

W nocy z dnia 19 na 20 włamali się dotychczas niewyśledzeni sprawcy do kancelarji kierownika szkoły męskiej przy ul. Sobieskiego, gdzie po wyłamaniu drzwi w jednej szafie i po przeszukaniu tejże ulotnili się, nic nie zabierając z sobą. Na miejscu ustalono, iż szukali jedynie za gotówką, bowiem znajdujące się tam przedmioty jak maszyny do pisania — nie zabrano. Szkoda przy włamaniu wynosi około 80-zł.

W tej samej nocy włamano się do chlewika szkoły żeńskiej przy ul. Zamkowej, skąd skradziono jedną gęś w wartości 15-zł. na szkodę tercjana. Dochodzenia w obuch wypadkach prowadzi Posterunek Oficerski Policji Wojew. Śl.

Ludność powiatu tarnogórskiego odmawia przyjęcia do rąk „Gazety Tarnogórskiej."

Na maszynach drukarskich, przemyconych przez sanacyjnych posłów, drukuje się w Radzionkowie Gazetę Tarnogórską i Głos Radzionkowski. Administracja tego wydawnictwa w różny sposób usiłuje narzucić ludności abonament tych gazet. Ludność, nietylko iż gazet tych nie chce wcale czytać, po części odmawia wzięcia do rąk ich, aby czasem nie zaraziła się przestępstwem przemytnictwa, które przecież ciąży na owem wydawnictwie. W Orzechu, gdzie kilka osób odmówiło abonament tej gazety, stempluje się te osoby jako przewrotowców i grozi im się ujawnieniem nazwisk na łamach prasy. Wprawdzie mówi Gazeta Tarnogórska o tych, którzy nie chcą czytać gazet polskich, na myśli jednak ma swój świstek sanacyjny. Nie licuje to z godnością dziennikarza, aby w ten sposób się postępowało. Dlatego należy tego rodzaju postępowanie napiętnować i poleca się, aby dotyczące osoby w podobnych wypadkach doniosły o tem prokuraturze. Narzucanie komuś abonament, pod groźbą ujawnienia nazwisk na łamach prasy, uważać należy za szantaż. Niektórzy kolporterzy posługują się przy kolportowaniu tych gazet nawet godnością p. Starosty Korola, który rzekomo ma popierać ową gazetę i polecać gminom, aby odnośne gazety abonowano. Stwierdzamy, iż p. Starosta Korol z ową gazetą sanacyjną nie ma nic wspólnego i nikogo nie upoważnił, ani też nie poleca abonowania Gazety Tarnogórskiej. W każdym wypadku powołania się kolporterów przy narzucaniu Gazety Tarnogórskiej, czy to na p. Starosty, czy na Z. O. K. Z., czy też inne wpływowe osoby i instytucje prosimy donosić redakcji i adm. „Nowin", która sprawą tą się bliżej zajmie.

Najechanie.

Niejaki Bartoszek Józef, Ogrodowa 2 jadąc na rowerze przez Rynek najechał wczoraj o godz. 18,10 tak nieszczęśliwie p. Lunów Urszulę Gliwicka 37, iż padła na bruk odniosąc okaleczenie. Bartoszek doniesiony został Policji.

Posiedzenie Rady Miejskiej

odbędzie się w czwartek 23 bm. o godz. 18-tej, posiedzenie Komisji przygotowawczej odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 8-mej wieczorem. Porządek dzienny obrad obejmuje: 1 Protokół z rewizji Głównej Kasy Miejskiej i Miejskiej Kasy Oszczędności, punkt 2, 3, 4 5. Uchwała w sprawie nabycia i sprzedaży działek gruntowych. 6 Uchwała w sprawie ekwiwalentowego dodatku komunalnego dla urzędników miejskich. 7. Uchwała w sprawie kredytów dodatkowych za rok 1931-32.

Nie będzie zmiany podręczników szkolnych.

Minister oświaty zarządził, że w nadchodzącym roku szkolnym 1932-33 ze względu na ciężką sytuację gospodarczą, nie należy wprowadzać zmian w używanych dotąd podręcznikach, by nie narażać rodziców uczniów na niepotrzebne wydatki.

Nowa rejestracja inwalidzka.

Na podstawie nowej ustawy inwalidzkiej odbędzie się nowa rejestracja dla wszystkich, którzy sobie roszczą pretensje z tytułu kalectwa odniesionego w organizacjach Przysposobienia Wojskowego, byłych żołnierzy armji ukraińskiej oraz rodziców adoptujących.

Bliższych informacji w tej sprawie udziela Związek Inw. Woj. R. P. Koło w Tarnowskich Górach (Staropocztowa 1).

Ogólnokrajowy Kongres Inwalidzki.

W dniach 26, 27. i 28 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowy Kongres Związku Inwalidów Wojennych R. P.

Z każdego ogniwa inwalidz. wyjeżdźa conajmniej jeden delegat.

Przedstawiciele Śląska wyjeżdżają specjalnym pociągiem w dniu 25. bm. o godz. 24-tej z Katowic.

Z pow. Tarn. Gór.

P. P. S. ca Ziętek.

Wiec publiczny odbył się tutaj z ramienia P. P. S. dnia 17 bm. na sali p. Spyrki z udziałem około 1000 osób. Mówcy pp. Janta i Macke referowali o położeniu gospodarczem i politycznem, oraz poruszono sprawę przemytu maszyn drukarskich do apteki, jako też wszelkie punkty porządku dziennego ostatniego zebrania rady gminnej postawionych przez radnych opozycyjnych, do referowania, nad któremi nie udzielono im wówczas głosu. Również poruszono urzędowanie p. naczelnika, którego częste wyjazdy bynajmniej nie leżą w interesie gminy. Na zebraniu próbował przeszkadzać znany rozbijacz, któremu, dano odprawę tak, iż wolał zwiać przedwcześnie, zanimby się spotkał z dowodami namacalnymi obecnych.

Boruszowiec. W dniu 14. 6. br. odbyło się na sali p. Burzyka zebranie konstytucyjne Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polski, zwołane z inicjatywy p. Majsiaka, prezesa O. Z. P. R. Grupy Boruszowiec. Zebranie zagaił p. Sowa, poczem p. Majsiak wygłosił obszerny referat na temat idei Związku i w końcu zaapelował do zebranych, by gremjalnie wstąpili w szeregi O. Z. P. R. Z uwagi na małą ilość podoficerów rezerwy w gminie Pniowiec uchwalono jednogłośnie nie zakładać narazie nowej placówki w Pniowcu, natomiast przyłączyć się do już istniejącej grupy w Boruszowcu. Na członków przystąpiło 11 podoficerów rezerwy.

Bibiela. 18. bm. o godz. 0,10 wybuchł pożar w realności Dudy Edwarda w Bibieli w gminie Brynica, który zniszczył chlewy, zabudowania mieszkalne i oberżę. Z jakich przyczyn pożar powstał, dotychczas nieustalono. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

SZARLEJ — W. PIEKARY

Dnia 8 lipca br. wyruszy z tut. parafji pielgrzymka do Częstochowy. Pielgrzymka w bież. roku wyruszy pieszo a dla słabych będą furmanki. Zgłoszenia należy do dnia 30 VI br. uskutecznić w zakrystji.

Napad Niemców na polskiego strażnika granicznego.

Na szosie pomiędzy urzędem celnym Szarlej a stacją kolejową Szarlej-Piekary grupa wyrostków niemieckich, znajdująca się na terenie niem. obrzuciła kamieniami przechodzącego tamtędy polskiego strażnika granicznego. Zraniona została również pewna kobieta, która powracała z pracy. Na interwencję polskiego komisarjatu, Niemcy wysłali swą policję, która po pewnym czasie orzekła, że zajście to zostało przez naszego urzędnika zmyślone.

Głosy czytelników.

Nadesłane.

Za artykuł pod tą rubryką Redakcja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Orzech.

Trzeba czytać „sanacyjne gazety".

Ostatnie wydanie sanacyjnej gazety tarnogórskiej mocno ubolewa nad tem, że niektórzy obywatele gminy Orzech uchodząc za dobrych Polaków, nie czytają gazet polskich. Na myśli ma oczywiście gazety sanacyjne, bo o takie się jej rozchodzi. Administracja pewnej sanacyjnej gazety wychodzącej pod protektoratem przemytników, zorganizowała w tut. miejscowości aparat, który w różny sposób ma się domagać, aby wszyscy obywatele abonowali jedynie polską gazetę t. j. sanacyjną gazetę Tarnogórską. Ponieważ nikt elaboratów sanacyjnych już czytać nie chce, temsamem gazety tej nikt sobie narzucić nie daje. Dlatego ta złość administracji Gazety Tarnogórskiej, która uważa, za polskie gazety jedynie te, które pachną duchem sanacyjnym. Nadarmo wasze wszystkie pogróżki, wymuszania i narzucania się waszem przemyconem piśmidłem.

Obywatel z Orzecha.

SPORT.

Bieg kolarski o mistrzostwo powiatu tarnogórskiego odbył się w ubiegłą niedzielę. Trasa i start przed Starostwem. Mistrzem powiatu został p. Marek Maksymiljan z Rudnych Piekar 39,9 — II. miejsce zajął p. Adamus Jan 41,40—III. Ciepliński Stanisław z 11 pp. 42,05.

W tym samem dniu odbył się również bieg okrężny na 3500 m. z którego wyszli zwycięzko następujący pp. I. Hentszel Teodor z Suchej Góry, II. Syta Józef z Suchej Góry, III Szmidt Hubert 11 pp.

Strzelanie zespołowe z broni małokalibrowej na 50 m. o mistrzostwo powiatu szkół średnich.

1 miejsc.: Zespół Państw. Gimn. Męskiego 542 pkt. nagroda „Orzeł" 2 Zespół Seminarjum Męskiego 474 pkt. 3 Zespół Szkoły Górniczej 387 pkt.

Strzelanie zespołowe z broni długiej wojskowej na 100 m. o mistrzostwo powiatu.

1 miejsce: Zw. Strzelecki Tarn. Góry 423 pkt. puhar, 2 Straż Graniczna Tarn. Góry 404, 3 Zw. Powst. Zarząd. Pow. 381 4 Stow. Rezerw. Radzionków. 375, 5 Straż Pożarna Rudne Piekary 346, 6 Zw. Strzel. Chechło Nowe 291, 7 Zw. Strzel. Sucha Góra 289. 8 Powstańcy Radzionków 288, 9 Kolejowe P. W. Tarn. Góry 287, 10 Kolejowe P. W. Tarn. Góry 268, 11 Zw. Strzel. Chechło Stare 243 12 Powst. Rudne Piekary 231. 13 Zw. Harcerski Lasowice 154, 14 Zw. Strzel. Tarn. Góry 358 pkt. (poza konkursem)

Licytacja przymusowa.

We czwartek, dnia 23 czerwca 1932r. o godz. 1 po poł. będę sprzedawał w Tarn. Górach przy ul. Barbary nr. 1 następujące przedmioty;

2 maszyny do drukowania pospiesz., 1 stara tyglówka, 4 regały z czcionkami, 2 motory 3 M. K. na prąd zmienny, 3 maszyny do cięcia papieru, tektury i do złocenia, i inne publicznie najwięcej dającemu za gotówkę.

SPYRA, kom. sąd.
w Tarn. Górach.

Lokujcie swoje oszczędności w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU TARNOGÓRSKIEGO

CENTRALA: Tarnowskie Góry (gmach Starostwa)

ODDZIAŁ: Radzionków (gmach Urzędu Gminnego).

która, przyjmuje wkładki oszczędnościowe już od **1 zł.** i płaci najwyższe odsetki. — — —

Za wkłady oszczędnościowe ręczy powiat tarnogórski całym swoim majątkiem i wpływami podatkowemi!

Kasa załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości. Dyskont weksli. Inkaso. Zakup i sprzedaż walut zagranicznych i monet złotych.

Zastępstwa: Banku Polskiego (dla inkasa weksli), Banku Gosp. Krajowego i Państwowego Banku Rolnego.

Tel.: 19. Konto PKO. Katowice: 301.014.

Na sezon letni polecam

po niezmiernie niskich cenach z mojego bogato zaopatrzonego składu:

muśliny, shantungi,

szt. jedwabie, różne gatunki jedwabi czystych, materjałów wełnianych i bawełnianych.

Konfekcję damską, męską i dziecinną.

Firanki, chodniki, dywany.

Galanterję, trykotaże i in.

Stały dopływ nowości sezonowych.

K. Kaczmarczyk,

Tarn. Góry, ul. Krakowska Nr. 5 Tel. 1155

NAJTANSZE ZRODŁO ZAKUPU towarów kolonjalnych

hurtow. i detalicz. to jest:

„CERES" Dom Handlowy

AUGUSTYN RYGUŁA

Telef. 1116 Tarnowskie Góry. Nowy Rynek 1.

Radjoaparat 3 lampkowy

tanio do sprzedania.

Oglądać można w Red. „Nowin".

Unieważniam

zgubiony patent wydany przez Urząd Skarbowy w Tarn. Górach. Łask. znalazca zechce go oddać w Redakcji.

Gertruda Bulla.

Restaur. i Kawiarnia Polonja

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska 10

poleca dobrze pielęgnowane piwa tyskie, wina, wódki i likiery. :-: :-:

Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze

ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE.

Dziennie Koncert ORKIESTRY 3 PUŁKU UŁ. od godz 19,30 do 1,30

Przyjmuje zamów. na bankiety. wieczorki itp.

CENY ZNIŻONE. **W. Szczupakowski**

Ogłoszenie przynoszą wielką korzyść.

Najłatwiej, najkorzystniej i najpewniej umieścisz swe oszczędności w złotych

w Miejskiej Kasie Oszczędności w Tarnowskich Górach (Ratusz)

która przyjmuje wkłady oszczędnościowe już od 1. złotego, płaci wysokie odsetki oraz zapewnia najściślejszą tajemnicę. Za pewność wkładów ręczy Miasto całym swym majątkiem i dochodami.

Wkłady markowe Kasa tutejsza przewartościowała w wysokości 25 procent.

Przedsiębiorstwo budowlane

wykonuje projekty i wszelkie budowle — nad i podziemne, betonowe i żel-betonowe.—

A. KRÓL

architekt i budowniczy Tarn. Góry,

ul. Bytomska Tel. 75.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią i łazienką

lub 2 umeblowane pokoje od 1 sierpnia w nowym budynku do wynajęcia. Piśmienne oferty składać pod „mieszkanie Sp" w Redakcji Nowin.

BIZJA

najśliczniejsze miejsce wycieczkowe

Komunikacja z kierunku Tarnowskich Gór, oraz Szarlej Piekary autobusem do Świerklańca, tamstąd pieszo aleją przez wspaniały park 10 minut.

wina, likiery, oraz dobrze pielęgnowane piwa.

Znakomita kuchnia.

Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze dnia. :-: Ceny zniżone.

POKOJE DO WYNAJĘCIA.

O łaskawe poparcie prosi

Rudolf Rothaug.

WINA na WYSZYNK

(gronowe)

w szklankach i ¼ litrowych karafkach **poleca po cenach**

szczególnie umiarkowanych

WINIARNIA SEDLACZEK, RYNEK 1.

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze stowarzyszeń wpisano dzisiaj pod nr, 39 przy Stowarzyszeniu Bratnia pomoc, uczniów Szkoły Górniczej w Tarnowskich Górach, że dotychczasowi członkowie zarządu Wilhelm Wilk i Józef Czech wystąpili z zarządu a w ich miejsce zostali wybrani Idzi Trzoska jako wiceprezes i Konrad Spendel jako skarbnik.

Tarnowskie Góry, dnia 11 czerwca 1932 r.

Sąd Grodzki.

Hurtown. **Towary kolonjalne** Detalicz.

mąkę i krupy

dostarcza po cenach konkurencyjnych.

Fa. W. Borzucki.

Tarn. Góry. (pod laubami).

Baczność

Sprzedawamy w det. codziennie w składzie przy bekoniarni w rzeźni miejsk.

sadło (Schmer)	1 kilo	2,10
podgarle (Backen)	1 „	1,50
otocki (Micker)	1 „	1,50
podrób wieprz. z wątrobą (Gelinge mit Leber)	„	0,80
głowy wieprz. (Köpfe)	1 „	0,50
kości (Knochen)	1 „	0,30
nóżki (Füsse)	1 „	0,25

Fabryka bekonów

Janoszka,

w Tarnowskich Górach.

Drogerja „pod Bocianem"

WŁADYSŁAW SZULGIT

Tarnowskie Góry, ulica Krakowska 17

Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:

Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Mortëina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola" niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją.

„Wywabi" czyści wszelkie plamy

Fabryka wyrobów cukierniczych i czekoladowych

J. L. Markowicz

Tarn. Góry Tel. 1136

poleca swe wyroby w dużym wyborze w pierwszorzędnych gatunkach i po cenach najniższych.

Dobrze i tanio

zakupisz wędliny, mięso, tłuszcze itp. w firmie

Kazimierz Brzostowski, Tarn. Góry

Lubliniecka 6. :—: Tel. 1008

---

50 zł. nagrody dam za wypośredniczenie mieszkania 2-3 pokojowego w starym budynku.

Oferty nadsyłać do Redakcji.

ABONUJCIE i CZYTAJCIE NOWINY!

Nacz. redaktor W. Gruszka Tarn. Góry. Red. odp. na Szarlej i W. Piekary Henryk Górecki w Szarleju. Red. odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie. Odp. Wiktor Osyra w Tarn. Górach. Druk: DRUKARNIA POLSKA, Tarnowskie Góry Rynek 13. Telef. 1034